



HARCOWNIK

Dawna gazeta 5 WKDSH „Harcownicy”
Obecna PH 159 Wrocław III „Harcownicy”



Nr 50/2/99 kwiecień – czerwiec 2024 r.

NASZE 15 LAT



(Na zdjęciu nasza 1 kartka)

W maju 2009 r. zostałem „namówiony” na stworzenie w Hufcu Wrocław poczty harcerskiej. Druhami, którzy namówili mnie do tego czynu byli: dh hm Krzysztof Kołodziejczyk (ówczesny Komendant Hufca) i dh phm Dariusz Kalus. Ja „naiwny” młodszy o 15 lat wyraziłem zgodę, poparty przez zastępowych 5 Wrocławskiej Konnej Drużynystarszo – harcerskiej „Harcownicy” im. Pułku Ułanów Karpackich: dh. pwd Doruch Agnieszkę HO (zastępowa „Szarotek”, przyboczna i drużynowa „5”), dh. Marciniak Agnieszka HO (zastępowa „Sów”), dh Marciniak Piotr HO (zastępowy „Gradów”), później dołączył do poczty Doruch Łukasz Ćwik (były zastępowy „Czarnych Bobrów” z 10 WDH „Dęby”). Z wyborem nazwy dla poczty nie było kłopotu wszyscy byli za „Harcownikami”, tak też stało się z barwami poczty były takie same jak „5” - niebiesko-czerwone, najważniejszym znakiem poczty są Palemki Karpackiego Pułku Ułanów. Po przedstawieniu takiego stanu rzeczy Komendant Hufca rozkazem L10/2009 r.

z dn. 8 maja 2009 roku powołał w Hufcu Wrocław pocztę harcerską „Harcownicy”. Po wysłaniu do Głównej Kwatery ZHP odpowiednich dokumentów Naczelnik Poczty Harcerskich dh hm Henryk Karwowski zarejestrował naszą pocztę pod numerem 159 z mianem Wrocław III. Od tego momentu oficjalna nazwa naszej poczty brzmi – Poczta Harcerska nr 159 Wrocław III „Harcownicy”.

I tak minęło 15 lat, które były jak „mgnienie oka”. Nie nudziłyśmy się wcale wydaliśmy: 118 znaczków, 44 stemple PH, 154 kartki, 40 kopert PH, może dorobek nie jest imponujący, ale nas bardzo cieszy. Wykonaliśmy 2 wyprawki dla harcerki i harcerzy naszego hufca na Złoty Narodowe ZHP w Krakowie 2010 i Gdańsku w 2018 r., do Krakowa pojechały również z Komendantem Hufca specjalne tuby pocztowe w ilości 10 szt. (jedna z nich znajduje się w Muzeum Harcerstwa). Wydaliśmy dwa cykle tematyczne, kartki dotyczyły kawalerii (z racji specjalności „5”). Jeden dotyczył oficerów 7 Beliny-Prażmowskiego, drugi Brygad Kawalerii II RP. Niektórzy Naczelnicy PH pamiętają zapewne nasze kartki w kształcie puzzli (po złożeniu 4 powstawała duża kartka wydana z okazji 80 lecia Złotu w Spale). Wydaliśmy wydawnictwa związane ściśle z mieszkańcami i wydarzeniami naszego miasta.

Dokopaliśmy się do mało znanych wydarzeń historycznych np. do agentury Rządu Narodowego z Powstania Styczniowego 1863 r., takich zdarzeń było wiele. Oczywiście nie zapomnieliśmy o naszym harcerskim środowisku. Od wielu lat bierzemy udział (jako poczta, a nie wokaliści) w Ogólnopolskim Festiwalu

Piosenki Harcerskiej i Turystycznej „Bumerang”, wraz z „konkurencyjną” PH nr 28 „Szaniec”.

Poczta Harcerska „Harcownicy” wydaje gazetę o tym samym tytule jak nazwa poczty, jest to kontynuacja gazetki naszej „5”. Ten tekst będziecie czytać w numerze 99, ale następny będzie miał numer 100 (to kolejny moment na świętowanie). Gazeta wydawana jest w wersji papierowej jak i internetowej na stronie Hufca Wrocław im. Polonii Wrocławskiej dzięki Komendantowi Hufca dh hm Kamilowi Domańskiemu. Muszę w tym miejscu wspomnieć o piszących często do naszej gazetki: mojej siostrze Agnieszce i „Panu od historii – historii” Bartłomiejowi Błaszowskiemu.

Nasz poczta wydała również w 2001 roku broszurę pt. „Ułański Rapsod” z wierszami legionowymi z 1916 roku co prawda w bardzo małym nakładzie 10 szt., ale to zawsze coś.

Wszystkie projekty graficzne tworzą opisani druhowie. Tworzymy bardzo zgrany zespół jest to niejako od 30 lat zastęp kadrowy naszej konnej „5”.

Ale koniec z tymi przechwałkami bardzo dziękuję wszystkim twórcom naszych wydawnictw oraz ich odbiorcom. Dziękuję bardzo również wszystkim czytelnikom „Harcownika” tym tradycyjnym jak i internetowym.

110 rocznica ślubu



Olgi i Andrzeja Matkowskich
19.06.1913

Wydanie Poczty Harcerskiej ZHP 19 Wroclaw III „Harcownicy”

152

Zbierajcie się, druhowie



Ogniska nadechodzą czas... 153

Wydanie Poczty Harcerskiej ZHP 19 Wroclaw III „Harcownicy”

Bartłomiej Błaszowski „Krzyż Pamiątkowy Monte Cassino z numerem 42 526”



„Celem upamiętnienia czynów oręża polskiego, dokonanych zdobyciem Monte Cassino ustanawiam „KRZYŻ PAMIĄTKOWY MONTE CASSINO” dla wszystkich uczestników walk. (Naczelnny Wódz [-] Sosnkowski Gen. Broni)”.

Projekt plastyczny Krzyża stylizowany jest na kształt Krzyża Świętego Benedykta. Noszony na wstążce o barwach błękitu i terakoty, wykonany z brązu, z inskrypcją MONTE CASSINO MAJ 1944 na awersie i numerem kolejnego nadania na rewersie. Na jednym z 50 000 zamówionych u producenta egzemplarzy wybito numer 42 526. Krzyż ten należał do siostry rentgenowskiej Zofii Barbary (używała drugiego imienia) Koeb (zameżna Piechura) ze Szpitala Wojennego nr 1. Urodzona 15 maja 1920 r. w Grudziądzu, córka Jana Koeba (oficera Wojska Polskiego) i Marii Romany z domu Zwolińskiej Koebowej (siostry sanitarnej). Harcerka, przed wojną ukończyła kurs sanitarny Polskiego Czerwonego Krzyża, zdała małą maturę i rozpoczęła pracę jako urzędniczka wojskowa. W latach 1939 – 1945 uczestniczyła w trzech kampaniach: polskiej, północno-afrykańskiej, włoskiej. W Polskich Siłach Zbrojnych pełniła służbę siostry pielęgniarki w Szpitalu Wojennym nr 1 (dawny Szpital Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich) i wydzielonych z niego Szpitalach Wojennych nr 2 i nr 5. Ten ostatni w lipcu 1943 r. dyslokowano do Włoch i 4 maja 1944 r. – tuż przed wejściem 2 korpusu Polskiego do akcji pod Monte Cassino, rozwinął się w Casamassima koło Bari.

Posiadał 1200 , których obłożenie w czasie kampanii włoskiej nigdy nie spadało poniżej tej liczby. Barbara Koeb wojnę zakończyła w stopniu siostry specjalistki Wojskowego Korpusu Sióstr Służby Zdrowia. Jej mundur ozdobiły baretki wielu odznaczeń, wśród których Krzyż Pamiątkowy Monte Cassino ceniła bodaj najbardziej. Niezwykle wymownym podsumowaniem służby była także opinia płk. lek. dr. Franciszka Balaszeskula – Komendanta Szpitala Wojennego nr 5, we fragmencie której możemy przeczytać: „[...] W pracy swojej wykazywała dobre podejście do chorego. W życiu zespołu Sióstr ze swoim usposobieniem koleżeń – skim i wyrobieniem społecznym jest jednostką bardzo wartościową [...]”.

Po wojnie powróciła w 1947 r. do kraju i zamieszkała we Wrocławiu. Nigdy nie zaakceptowała komunizmu. Bezpartyjna - przez 30 lat nienagannej pracy w służbie zdrowia nie została dzięki temu awansowana. Rozpracowywana przez bezpieczeńkę, która podjęła nawet próbę werbunku zakończonego niepowodzeniem z powodu Jej konsekwentnej postawy. W 1948 r. utraciła w niewyjaśnionych do dzisiaj okolicznościach swoje pamiątki z Polskich Sił Zbrojnych (w tym Krzyż Pamiątkowy Monte Cassino i legitymację), które dość przypadkowo przejęła Milicja Obywatelska, skąd po roku trafiły one do Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego we Wrocławiu. Zwrócono je właścicielce częściowo ograbione w 1957 r. Posiadała wiele pasji i zainteresowań. Uczestniczyła w życiu kombatanckim Środowiska b. żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych działającym od lata 1980 r. w siedzibie wrocławskiego Stowarzyszenia PAX. Podczas uroczystych wystąpień weterańskich zakładała w klapie żakietu miniaturkę Krzyża Pamiątkowego Monte Cassino. Pełny Krzyż z legitymacją przekazała natomiast do Izby Pamięci 5 Wrocławskiej Konnej Drużyny Harcerskiej „Harcownicy” im. Pułku Ułanów Karpackich, czyniąc z nich depozytariuszy tradycji.

Odeszła na wieczną wartę do Pana 2 sierpnia 2002 r. Pochowana jest na Cmentarzu Komunalnym Osobowice we

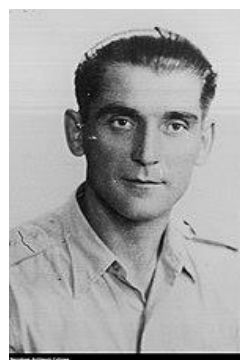
Wrocławiu. Na nagrobku widnieje nadany w 2000 r. stopień podporucznika i słowa „Żołnierz 2 Korpusu”.

W maju 2024 r. minęła 80 Rocznicą udziału 2 Korpusu Polskiego w Bitwie o Monte Cassino, której uczestniczką była Barbara Koeb. We wrześniu 2024 r. „Harcownik” obchodzić będzie swoje 40 urodziny, a w grudniu 2024 r. „Harcownicy” świętować 40 rocznicę pierwszej zbiórki drużyny (na 40 lat datuje się moja przyjaźń z Druhem Naczelnikiem). Wszystko to mogłoby posłużyć za materiał do opracowań źródłowych czy też gawęd o harcerskiej sztafecie pokoleń, gdzie wspólnym mianownikiem – obok troski o następców pozostawałaby łacińska sentencja z herbu naszego utraconego Lwowa – SEMPER FIDELIS (Zawsze Wierny). Natomiast Krzyż z numerem 42 526 byłby historycznym odpowiednikiem powie – ściowej biało-czerwonej bandery podarowanej harcerzom przez Barbarę – sąsiadkę z trzeciego piętra z kart książki „Jak Wilki orla szukały”.

„Jeden z wielu”

Phm Zenon Doruch HO

U stóp Klasztoru na Monte Cassino zaraz po krwawej bitwie zaczął powstawać cmentarz Polskich Żołnierzy poległych w zdobyciu tej góry (cmentarz został otwarty 1. 09. 1945). Jest na nim 1072 mogiły. W każdej z nich leży inny człowiek z innym życiorysem i drogą, która zaprowadziła go do tego miejsca. Jest jednak tutaj mogiła przy niej zatrzymajmy się na chwilę. To mogiła porucznika Edmunda Wilkosza.



Edmund Wilkosz urodził się 30. 11.1912 r. w Oświęcimiu. Pasją Wilkosza było harcerstwo, w którym działał od lat szkolnych. Do ZHP wstąpił 1.02.1929 r. zostając harcerzem zastępu „Szarych Łosiów” w 1 Męskiej Drużynie Harcerskiej (1 MDH) im. Ks. Józefa Poniatowskiego w Oświęcimiu. W dniu 12.03.1932 r. został mianowany na stopień podharcymistrza i na funkcję drużynowego 1 MDH. Na obozie w Porzeczku koło Grodna otrzymał Puszcząskie miano „Czarnego Żubra”. Rozkazem Komendanta Chorągwi z 48.12.1933 r. został Komendantem Hufca Męskiego w Oświęcimiu. Funkcję Hufcowego pełnił do 1938 r. W 1940 r na Węgrzech otrzymał stopień harcmistrza. Jego szlak do Wojska Polskiego prowadził z Rumunii przez: Węgry, Jugosławię, Grecję, Turcję do Palestyny. Tam w sierpniu 1940 r. w stopniu podporucznika został wcielony do drugiej kompanii późniejszej Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich (SBSK). Z Brygadą brał udział w walkach o Tobruk. Za co został odznaczony Krzyżem Walecznych. W 1942 r. SBSK została przekształcona w 3 Dywizję Strzelców Karpackich (3DSK). Ppor. Wilkosz wraz z 3 DSK w lutym 1944 r. znalazł się nad rzeką Sangro i z nad tej rzeki 3 DSK weszła do bitwy o Monte Cassino. Natarcie rozpoczęło się w nocy z 11 na 12 maja na wzgórze 593. 14 maja por Wilkosz zostaje ciężko ranny. Jak ten moment opisuje Melchior Wańkowicz w swoim reportażu w części „593 góra ofiarna” i rozdziale „Karpacka rozpoczyna natarcie w książce „Bitwa o Monte Cassino” (reprint Tom II z wydania – Rzym 1946 r.) „[...]Nacieraj z lewej – odpowiada Jędrzejewski – bo z prawej masz szpandaly. Daj piata. Będę wspierał.

Otrzymuje piata; daje kilkanaście strzałów do bunkrów z Niemcami; rozwalają się bunkry; Jędrzejewski widzi jak rozpryskują się kamienie, z których je zbudowano. Wilkosz przelazł koncertinę otrzymuje ogień szpandali. Ulanecki tymczasem atakuje bunkry. Przeszedłszy dwa – poległ z granatami w rękę na szczycie trzeciego, otrzymując sześć kul w pierś. Ulanecki tobruczanie, kawaler

Krzyża Walecznych.

Wilkosz kontynuuje. Na czwartym bunkrze otrzymuje cztery pociski w pierś brzuch. Wilkosz, jako strzelec jeszcze nagrodzony za Tobruk Krzyżem Walecznych.

Przy Wilkoszu ginie jeszcze pchor. Dubicki [...]”.

Wilkosza znoszą z góry sanitariusze. W wyniku odniesionych ran porucznik Edmund Wilkosz umiera 18 maja 1944 r. w Szpitalu Polowym nr 5. Został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Virtuti Militari V kl. Jego mogiła znajduje się w Sektorze 9-F grób 14.

Jest to tylko jedna z postaci Bohaterskich Żołnierzy Polskich leżących u stóp klasztoru na Monte Casino.



Z pocztowej skrzynki



110 rocznica urodzin Krystyny Krahelskiej
Wprowadzono do obiegu 22.03.2024

Urząd Poczty
Warszawa 1 nakład
250 sztuk. Projekt Jarosław Ochendzan



Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej
ks. mjr hm Aleksander Dubiel.

Wprowadzono do obiegu 13.04.2024 Urząd Poczty
Warszawa 1 nakład 850 sztuk. Projekt
Waldemar Kawiński



30 lat Poczty Harcerskiej nr 122 „Czerwony Mak”.

Stosowany w dniu 6.04.2024 w Urzędzie Poczty w Skawinie.

Projekt hm Marek Bieżanowski

